

Może dzisiaj trochę pociągniemy temat literacki, dorzucimy nieco filmu...

Tak się zastanawiałam jacy są Wasi ulubieni bohaterowie literaccy, postacie z filmów, może gier [akurat ta część mnie nie dotyczy, bo nie gram]. Zapewne ilu pytanych tyle odpowiedzi...

Czy myśleliście kiedyś o tym? Gdyby ktoś Was zapytał z nienacka o ulubionego bohatera czy potraficie odpowiedzieć? Wbrew pozorom nie jest to takie łatwe.

Gdy zadałam sobie to pytanie musiałam chwilę pomyśleć: no, bo kto?

Pierwszy przyszedł mi do głowy Kmicic, tak, tak, ten z „Potopu” Sienkiewicza. Jak Kmicic to Oleńka, a jak „Trylogia” to Zagłoba. I jeszcze pan Wołodyjowski... Acha, jeszcze Soroka.

Gdyby tak przenieść się w czasie i miejscu to inną moją ulubioną postacią jest Quasimodo - dzwonnik z Notre Dame, garbaty bohater „Katedry Marii Panny w Paryżu” Victora Hugo. Jak Hugo to „Nędznicy”, a tu Jean Valjean główny bohater tej powieści, któremu nie dane jest zaznać spokoju. A także mały Gawroche i Kozeta ...

Mam także ulubieńców wśród bohaterów mniej ambitnej literatury: Gabriel Allon – szpieg nad szpiegami z powieści sensacyjnych Daniela Silvy.

A jakby tak cofnąć się w czasie, do czasów dzieciństwa i młodości, to musiałabym wskazać Paragona, jednego z bohaterów książek Adama Bahdaja. Także Tomka Wilmowskiego z utworów Alfreda Szklarskiego, z którym „zwiedziłam” cały świat czytając powieści podróżnicze, których akcja odbywa się na wszystkich kontynentach [w każdej części w innym zakątku Ziemi]. Kolejnym moim super – bohaterem był Winnetou, wspaniały wódz Apaczów i jego najlepszy przyjaciel Old Shatterhand z powieści Karola Maya.

Również „Pan Samochodzik” Nienackiego, historyk sztuki i detektyw, jeżdżący dziwnym samochodem i rozwiązujący najtrudniejsze zagadki historyczno – kryminalne...

I oczywiście bohaterowie Jeżycjady – Mama Borejko, Gabrysia Borejko, Tata Borejko, Natalia Borejko zwana Nutrią, córka Robrojka – Bella ... itd. O! jeszcze Małpka Fiki – Miki i Murzynek Goga – Goga stworzeni przez Kornela Makuszyńskiego.

Wciąż pojawiają się nowe fascynacje, interesujące postacie, także w filmach. Kto zna Wiedźmina? A Frodo Baggins albo Legolas, Aragorn czy Gandalf – bohaterowie „Władcy Pierścieni”. Już nie wspominając o nieśmiertelnym Jamsie Bondzie agencji 007 Jej Królewskiej Mości.

Można by tak długo wymieniać. Znalazłabym jeszcze wielu interesujących bohaterów i tych z klasyki literatury polskiej i obcej i tych z powieści sensacyjnych, fantazy, literatury dla dzieci – jak mogłam zapomnieć o „Dzieciach z Bullerbyn”! etc., etc. Także z filmów zarówno współczesnych czy archiwalnych...

W chwilach gdy jest nudno warto sięgnąć po dobrą książkę czy ciekawy film. To na pewno przegoni marazm precz!

Pozdrawiam Wszystkich – nie dajcie się nudzić!

Pedagog szkolny – Małgorzata Maciaszkiewicz